



Paryscy dyktatorzy mody już myślą o złocie

Sezon kolekcji zimowych w Paryżu jest w całej pełni. Wielkie domy mody prezentują swoje kolekcje prasie i publiczności. Paryż jak zwykle w sierpniu żyje pod znakiem sukien, płaszczy, kapeluszy, które panie nosić będą w okresie zimowym. Christian Dior pokazał w swojej kolekcji piękne futrzane płaszcze. Wróciła moda kapturów. Futro, które widzimy na zdjęciu jest naturalnie z nurek — ulubionego futra Francuzek. Naszym paniom polecamy polskie kuny, futro piękne i niczym nie ustępujące ostatecznym gatunkom nurek.

FOT — CAF

Unowocześnione odkurzacze elektryczne szczotki i maszynki do golenia polskiej konstrukcji niebawem w sprzedaży

Cały czwarty kwartał w handlu stoi zdecydowanie pod znakiem nowości dla gospodarstwa domowego. Jeśli producenci dotrzymają terminów, w sklepach pojawią się nowe typy lamp, kinkietów i żyrandoli, około 80 nowych artykułów z tworzyw sztucznych, unowocześnione odkurzacze Alfa K-2 (wyposażony w 2 węże, suszarkę i rozpylacz), elektryczna szczotka-odkurzacza do ubrań, a być może i pierwsze, próbne partie zapowiadanej od dawna krajowej, elektrycznej, maszynki do golenia.

Rewelacją ma być także pierwszy krajowy produkt szklany „Ludwik” (w cenie 450 zł) służący do gotowania, pieczenia i smażenia.

W dziale chemii gospodarczej kupić będzie można nowe płyny do czyszczenia szkła i metali, wybielacze plam, a także nowe syntetyczne proszki do prania.

Zastawę stołową wzbogacić mają nowe komplety szklanek

Czytelnicy „Echa Krakowa” budują szkołę

Godna podziwu jest systematyczność, z jaką świadczą na budowę szkoły „Echa” pracownicy WOJEWÓDZKIEJ BIBLIOTECY PUBLICZNEJ w Krakowie. Kolejna wpłata za lipiec br., na którą złożyli się kwoty zadeklarowane przez pracowników wynosi 137,50 zł. Ofiarodawcom gorąco dziękujemy w imieniu przyszłych uczniów naszej szkoły.

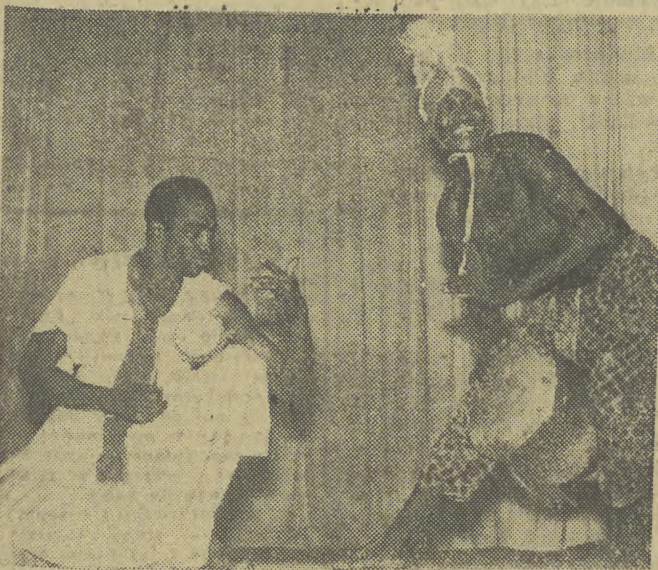
Następna wpłata pochodzi od SZKOŁY PODSTAWOWEJ I LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCEGO NR 3 w Krakowie, ul. Westerplatte 11 i wynosi 899 złotych. Wpłacających prosimy o przyjęcie serdecznych wyrazów wdzięczności i pozdrowień.

Uczestnikom naszej akcji nie jest obca nazwa: ROLNICZY ZAKŁAD DOSWIADCZALNY UNIWERSYTETU JAGIELLOŃSKIEGO. Pracownicy tego Zakładu wpłacili na nasze konto jako składki za czerwiec br. sumę 49 zł. Gorąco dziękujemy!

Stan naszego konta powiększył się także ostatnio o kwotę 100 zł, wpłaconą jako wolny datka na budowę szkoły Czytelników „Echa”. Wpłata przesłana restauracji „ŻYWIĆ”, należąca do KZG-Wschód, toteż jej kierownictwu należą się słowa podziękowania.

AKCJA TRWA!

Konto nosi nazwę: „Czytelnicy „Echa Krakowa” budują szkołę. Numer konta: PKO-4-9-600.



ze spodkami o ciekawym szlifie (produkuje huta w Krośnie) oraz jak zawsze piękna porcelana z Wałbrzycha i Cmielowa.

PARYŻ

Agencja France Presse podała dziś rano, że w nocy z piątku na sobotę — 12 bm. — miał zostać dokonany zamach stanu w stolicy Argentyny Buenos Aires. Na czele zamachu stanęła junta wojskowa. Junta nadała przez radio komunikat, nawołujący mieszkańców Buenos Aires do zebrania się w pobliżu koszar pierwszej brygady piechoty zmotywowanej. O godz. 5.30 nad ranem czasu warszawskiego junta przestała nadawać swoje komunikaty.

Junta wojskowa podała w jednym z komunikatów, iż antyrządowy zamach został poparty przez garnizony wojskowe w Cordobie, Reconquista i Tandil.

Park Narodowy wykupuje prywatne grunty w Tatrach

Tatrzański Park Narodowy prowadzi obecnie akcję regulowania spraw własnościowych w Tatrach. W jej ramach

Chuligani zachodniemieccy wydani z Jugosławii

BELGRAD

Dwaj chuligani zachodniemieccy wydani zostali z Jugosławii na mocy wyroku sądowego. Pochodzący z Hanoweru obywatele NRF, którzy jako turyści przybyli do Lublany, upili się w jednym z lokali tego miasta i wszczęli awanturę uciekając się do grózb nie tylko w stosunku do gości znajdujących się w restauracji, ale również do wezwanych policjantów.

Jak pracować w gospodarstwie domowym

Wiele gospodyń jest zdania, że praca domowa wykonywana siedząc pochłania mniej energii aniżeli praca, przy której się stoi. Jak dowiodły badania laboratoryjne, pogląd ten jest z gruntu fałszywy.

Kobieta, która wykonuje siedzącą np. pracę jak obieranie kartofli, prasowanie, czy mycie naczyń zużywa na nie o 4 proc. energii więcej niż gdyby pracowała stojąc.

echo KRAKOWA

Rok XVI PISMO POPOŁUDNIOWE Nr 188 (5008)

Kraków, sobota 12, niedziela 13 sierpnia 1961

Junta wojskowa sięgnęła po władzę

Zamach stanu w Buenos Aires!

Według doniesień agencji, w punktach strategicznych Buenos Aires rozmieszczono silne posterunki wojsk wiernych rządowi. W urzędzie prezydenta Argentyny Arturo Frondiziego zebrał się ministrów, którzy obradowali nad sytuacją w kraju.

Agencja France Presse podaje, że dziś w godzinach rannych sekretarz prasowy prezydenta Argentyny opublikował komunikat, że w całym kraju panuje spokój. Prezydent republiki przebywa w swej rezydencji i jest w stałym kontakcie z sekretarzem wojny generałem Rosendo Fraga.

Agencja Reutera pisze, iż komunikat radiowy nadany

przez zamachowców został zdementowany przez rząd Frondiziego. Ostatnie doniesienia z Argentyny wskazują, iż w stolicy i prowincjach nie doszło do żadnych zamieszek. Mimo to, sytuacja w Argentynie jest nadal nie wyjaśniona. Oczekuje się, że wkrótce rząd Frondiziego ogłosi komunikat na temat położenia w kraju.

Przemówienie Adenauera

BONN

Kancelarz NRF, który powrócił w czwartek z urlopu we Włoszech, przemawiał 12 bm. wieczorem na wiecu przedwyborczym CDU w Kilonii poruszając m. in. zagadnienia sytuacji międzynarodowej. Zdaniem Adenauera, obecna sytuacja międzynarodowa jest poważna, ale nie należy „dramatyzować”. Wyraził on przekonanie, że dojdzie do konferencji na szczycie między przywódcami Wschodu i Zachodu, ale zastrzegł się natychmiast, że konferencja taka musi być jak najlepiej przygotowana.

Kancelarz NRF odgrzązał się, że w razie prób realizacji planów ZSRR w sprawie zawarcia traktatu pokojowego z NRD, Zachód powinien uciec się do ostrych sankcji gospodarczych w stosunku do obozu socjalistycznego.

Adenauer zaprzeczył jakoby na niedawnej konferencji paryskiej ministrów spraw zagranicznych doszło do różnic w poglądach między von Brentano, a jego kolegami zachodnimi. Określił on doniesienia prasowe na ten temat jako „wymyślone”.

Kancelarz usiłował przekonać słuchaczy, że nie istnieją żadne różnice w poglądach między nim, a prezydentem Kennedy’em i sekretarzem stanu Ruskiem na temat obecnej sytuacji międzynarodowej.

Przyczyny katastrofy samolotu w Budapeszcie

Specjalna komisja rządowa powołana do zbadania przyczyn katastrofy lotniczej, która wydarzyła się w Budapeszcie 6 bm. i spowodowała śmierć 30 osób — ogłosiła oficjalny komunikat.

Komunikat podkreśla, że całkowita winę za tragiczną katastrofę ponosi załoga, która pilotowała samolot typu Dakota. Jak wykazało śledztwo, załoga kilkakrotnie łamała dyscyplinę i obowiązuje przepis. M. in. piloci zaprosili do swej kabiny znajomych i popisywali się leciec na bardzo niskim pułapie i dokonując niedozwolonych ewolucji. W wyniku zboczenia samolotu z wyznaczonego kursu i zmiany wysokości oraz próby wykonania przez załogę ostrego zakrętu, samolot spadł między dwa domy przy ulicy Lumumby. W wyniku katastrofy zginęła 4-osobowa załoga, 23 pasażerów oraz 3 osoby przechodzące ulicą.

Komisja podkreśla, że stan techniczny samolotu był bez zarzutu.

Rząd kongijski zwalnia więźniów politycznych

LONDYN

Jak podaje Agencja Reutera, powołując się na Kongijską Agencję Prasową, nowy rząd Konga wydał dekret w sprawie uwolnienia wszystkich więźniów politycznych. Zniesiono poza tym potrzebne dotychczas zezwolenia na podróże wewnątrz kraju oraz kontrolę osób na lotniskach i w portach. Agencja podaje, że dekret podpisany został przez ministra spraw wewnętrznych Gbenye.

NOWY JORK

Wczoraj w późnych godzinach nocnych odbyło się posiedzenie komisji doradczej ONZ do spraw Konga. Na posiedzeniu omawiano sprawę roli ONZ w Kongu po utworzeniu nowego rządu.

Agencja Reutera powołując się na źródła autorytatywne pisze, iż wkrótce do Nowego Jorku ma przybyć szef operacji ONZ w Kongu, Linner.

Dwa miliony paryżan wyjechało na wakacje

Gdyby nie to, że milion paryżan powróciło w tych dniach z wakacji stolica Francji robiłaby w ciągu sierpnia wrażenie wymarłego miasta, na kształt Londynu w letnie niedziele. „Tłok robią” także liczni turyści zagraniczni (w tym roku liczba turystów z krajów Europy zachodniej przewyższa liczbę gości z Oceanu).

Na wakacje wyruszyli 2 mln paryżan. Większość z nich wybrała południe i zachód Francji, przede wszystkim Pirenejs i wybrzeże Oceanu Atlantycznego (40 proc.), 35 proc. wyjechało na Łazurowe Wybrzeże. (j)

Mandat za pozostawienie w samochodzie... lwa

NOWY JORK

A amerykański poskramiacz lwów, Rick Flynn, zaparkował swój samochód po przeciwnej stronie nowojorskiego dworca Pensylwania pozostawiając na tylnym siedzeniu 16-miesięcznego lwa „Kado”. Poskramiacz udał się na lunch do pobliskiej restauracji.

W ciągu kilkunastu minut wokół samochodu zebrał się tłum nowojorczyków, wśród których znalazło się kilkunastu policjantów. Nadgorliwi stróże porządku uznali, że lew wywołał niezdrową sensację i zakłócił porządek publiczny, za co ukarali Flynn’a dwoma wysokimi mandatami.



W wyniku wyborów na Miss Universe w tym roku wybrano Marlenę Schmidt, która oprócz niewątpliwiej urody posiada niespotykany wśród pięknych Miss, zawód. Jest ona mianowicie inżynierem elektrykiem i jak oświadczyła nie ma najmniejszego zamiaru zmienić swego pożądanego i bardzo realnego zawodu, na mirażowe sukcesy aktorskiej kariery. Na zdjęciu nowa Miss Universe w otoczeniu wielokrotnych piękności. (bk)

Jutro Kraków będzie w polu podwyższonego ciśnienia. Zachmurzenie umiarkowane, przejaśnienia duże. W godzinach popołudniowych aktywność do burz. Rano mgły i zamglenia. Wiatr południowy i południowo-zachodni. Temperatura + 22—25 st. C.

Występem w Warszawie w dniu 10 bm. zainaugurował tournée po Polsce zespół artystyczny Republiki Małej. Poza Warszawą zespół wystąpi w Lublinie, Radomiu, Stalowej Woli, Tomaszowie Lubelskim, Ostrowcu Świętokrzyskim i Krakowie.

CAF Foto — Dąbrowiecki

Przemówienie premiera Chruszczowa na wiecu w Moskwie

MOSKWA

Wczoraj odbył się w Wielkim Pałacu Kremleskim wiec przyjaźni rumuńsko-radzieckiej. Na wiecu wygłosił przemówienie premier Chruszczow.

Premier ZSRR przypomniał ponownie, iż rząd radziecki proponuje mocarstwom zachodnim wspólne rozwiązanie spornych problemów, które nie mogą pozostać nie rozwiązane, ponieważ wywołują tarcia między państwami, rodzą napięcie w świecie. Trzeba przede wszystkim wyeliminować ze stosunków między krajami pozostałości drugiej wojny światowej, trzeba stworzyć możliwości nawiązania przyjaźni i współpracy między państwami.

Premier przypomniał dalej, że na terytorium Grecji znajdują się bazy militarne wymierzone przeciwko Związkowi Radzieckiemu. „Okazuje się, że grożą nam wojną również takie kraje jak Włochy, Norwegia, Dania, Belgia, Holandia. Nie mówię już o takich krajach Europy, jak Francja, Anglia i Niemcy zachodnie”.

Podpiszemy traktat pokojowy z Niemiec — Republiką Demokratyczną — oświadczył Chruszczow. Jeżeli państwa imperialistyczne rozpętają wojnę, to zmuszą nas do tego, że we własnej obronie będziemy musieli zadawać ciosy nie tylko krajom głównym, lecz również bazom wojskowym, które znajdują się na terytoriach krajów wchodzących w skład bloku północno-atlantycznego.

N. S. Chruszczow stwierdził, że mocarstwa zachodnie chcą wypróbować stanowczość Związku Radzieckiego. „Ale ręce macie za krótkie, panowie imperialiści!” — zawołał Chruszczow przy akompaniamentie hucznych oklasków zebranych.

32,5 mln zł przekazali na FBS

Mieszkańcy woj. krakowskiego przekazali do końca lipca na Spół. Fundusz Budowy Szkół 32.522 tys. zł realizując w ten sposób 56,3 proc. rocznego planu zbiorczego. Najlepsze wyniki osiągnięto w pow. żywieckim (82 proc.) i Nowym Sączu (81,4 proc.) oraz w pow. wadowickim, myślenickim, chrzanowskim i miastach Tarnowie i Jaworznie. Najgorsze wyniki przyniosła zbiórka w pow. proszowickim (28,3 proc.), brzeskim (31,9 proc.) i miechowskim (33 proc.). Rolnicy wykonali tylko 27,2 proc. planów zbiorczych.

Na podkreślenie zasługuje fakt zebrania 1.900 tys. zł przez młodzież.

Dodajmy, że w lipcu oddane zostały do użytku szkoły w Węgierskiej Górze, Niedzicy, Podolu w pow. nowosądeckim, Jamniku w pow. wadowickim i w Lusowicach w pow. chrzanowskim, które zbudowano z kwót SFBS. Do końca roku przybędzie jeszcze 14 szkół-pomników w woj. krakowskim. Dwie z nich — w Tokarni w pow. myślenickim i w Kierlikówce w pow. bocheńskim, będą gotowe jeszcze w sierpniu. (dj)

KRONIKA wypadków

41-letni Jan Guzik zam. Bitwy pod Lenino 23, wyskakujący z tramwaju linii „9” na ul. Grzegorzewskiej, dostał się pod koła, doznając potłuczeń. Na placu Wiosny Ludów została potrącona przez samochód 13-letnia Barbara Skutnik z Tarnowa. Nieprzytomną dziewczynkę pogotowie odwiezło do szpitala. (hs)

Przewodniczący Rady Ministrów ZSRR podkreślił, że czasy się zmieniły, lecz apetyty imperialistów pozostały takie jak dawniej. Imperiaści straszą Związek Radziecki, lecz w istocie rzeczy sami się go boją. Nową owację wywołały słowa Chruszczowa, że sprawa walki o traktat pokojowy to sprawa uznania wielkości Związku Radzieckiego.

Próba uczynienia jednego państwa niemieckiego z dwóch istniejących obecnie przy pomocy wojny jest skazana na fiasko. Lecz jeśli tego rodzaju wojna rozpocznie się, to być może nie będzie czego ani kogo w Niemczech jednoczyć. Ale kanclerz Adenauer uparcie ciągnie swych sojuszników na drogę pogroźek i wzmaganie niebezpieczeństwa wojny — oświadczył N. S. Chruszczow.

Podkreślił on raz jeszcze, że Związek Radziecki nikomu nie zagraża, gdyż w wieku atomowym groźenie komuś jest prosto szaleństwem. Związek Radziecki proponuje jedynie zlikwidowanie pozostałości minionej wojny i zawarcie traktatu pokojowego z Niemcami — dla dobra pokoju.

Dziś — oświadczył premier Chruszczow — przeczytałem wiadomość o konferencji prasowej prezydenta Stanów Zjednoczonych Kennedy'ego. Odpowiadając na pytanie na temat niebezpieczeństwa konfliktu zbrojnego w związku z zawarciem traktatu pokojowego z Niemcami, prezydent Kennedy powiedział: „Mamy nadzieję, że zdołamy osiągnąć pokojowe rozwiązanie problemu”.

Takie oświadczenie można powitać z uznaniem — stwierdził N. S. Chruszczow. — Rząd radziecki dąży właśnie do pokojowego rozwiązania. Ale pokojowe uregulowanie problemu wymaga zawarcia traktatu pokojowego z Niemcami. Tylko w ten sposób można zlikwidować pozostałości drugiej wojny światowej.

N. S. Chruszczow wyraził nadzieję, że w kołach rządowych Zachodu, a przede wszystkim Stanów Zjednoczonych, zwycięży rozsądek, że pobrękiwanie bronią ustąpi miejsca trzeźwemu i pozbawionemu uprzedzeń pogładowi na sytuację.

Nie naciśnięmy pierwszy kontaktu przy naszych wyrzutniach rakietowych, nie rozpoczniemy wojny — stwierdził N. S. Chruszczow. Ale jeśli imperialiści narzucą nam wojnę, spotkamy ją odważnie i zadamy agresorowi druzgocący cios.

Jesteśmy silni dziś — powiedział N. S. Chruszczow — i silniejsze jest niż kiedykolwiek nasze dążenie do zapewnienia trwałego pokoju.



Mnożące się wypadki samochodowe na ulicach miast japońskich spowodowały, że policjanci kierujący ruchem zostali zaopatrzeni w uniwersalne aparaty fotograficzne, które pozwalają im fotografować samochody i ich tablice rejestracyjne na wypadek ucieczki kierowcy, który spowodował wypadek.

Na zdjęciu: policjant japoński kierujący ruchem w Tokio z przygotowanym do zdjęcia aparatem fotograficznym.

Fot. — CAF

Konferencja prasowa majora H. Titowa

MOSKWA

Major Herman Titow, drugi kosmonauta radziecki, oświadczył w piątek, że wyładował na Ziemi ze spadochronem, wyrzuciwszy się ze statku kosmicznego z fotelem. Sam „Wostok II” wyładował w pobliżu, również miękko i łagodnie.

Konferencja, która odbyła się w jednej z sal Uniwersytetu Moskiewskiego, zgromadziła wybitnych uczonych ZSRR, członków korpusu dyplomatycznego, dziennikarzy radzieckich i zagranicznych oraz część delegatów na odbywający się obecnie w Moskwie międzynarodowy kongres biochemiczny.

Lot Jurija Gagarina — powiedział prezes Akademii Nauk ZSRR Kiełdysz — porównywalno, i słusznie, z wyprawą Kolumba i Magellana. Loty radzieckich statków kosmicznych — podkreślił Kiełdysz — zapowiadają, iż niedaleki jest czas, kiedy człowiek urzeczywistni swe odwieczne marzenia o podróżach na Księżyc, Marsa, Wenus i w jeszcze dalsze otchłanie wszechświata.

Kiełdysz zapowiedział, iż rezultaty naukowe lotu, gdy tylko się je opracuje, zostaną opublikowane.

Na zakończenie Kiełdysz zakomunikował, że Akademia Nauk ZSRR przyznała Titowowi złoty Medal im. Ciołkowskiego. Wśród burzliwych oklasków prezes Akademii Nauk ZSRR wręczył odznaczenie kosmonaucie.

Major Titow oświadczył: Okres wchodzenia rakiet na orbitę zniósł dobrze. Gdy nastała nieważkość, przez kilka sekund wydawało mi się, że lecę do góry nogami, potem uczucie to znikło.

Niedaleki jest czas urzeczywistnienia marzeń o podróżach na Księżyc, Marsa i Wenus

W godzinę po starcie uruchomiłem ster ręczny. Sterowało się lekko i wygodnie. Można było orientować statek w dowolną stronę i w każdej chwili sterować, gdzie potrzeba.

Titow sterował pojazdem przez godzinę. Stery ręczne uruchomił potem ponownie na 7 okrażeniu.

Kosmonauta podkreślił, że przez cały czas lotu utrzymywał dobrą dwustronną łączność z Ziemią, na falach krótkich i ultrakrótkich.

Ziemia oglądana z Kosmosu była niezwykle piękna. Glob nasz otoczony jest niebieską aureolą, która poprzez wszystkie kolory tęczy przechodzi wyżej w absolutną czern kosmiczną. Titowowi wydawało się chwilami, iż kula ziemską wisi nad jego głową.

Kosmonauta nie miał podczas lotu szczególnego apetytu, ale zgodnie z programem o godzinie 12.30 zjadł obiad, zaś na 6 okrażeniu kolację. Czas między 7 a 12 okrażeniem był przeznaczony na sen i odpoczynek. Titow obudził się na początku trzynastego okrażenia. W czasie lotu gimnastykował się też i prowadził najrozmaitsze samoobserwacje według programu sporządzonego przez lekarzy.

Na początku 17 okrażenia włączono urządzenia automatyczne, zapewniające zejście statku z orbity i wyładowanie w przewidzianym miejscu. Statek został odpowiednio zorientowany w przestrzeni. Włączono silnik hamujący i „Wostok II” wszedł na tor zejścia. Gdy pojazd zaczął się zniżać, Titow nie zasnął storiluminatora. Dzięki temu, gdy pojazd wszedł w gęste warstwy atmosfery, mógł widzieć jaskrawo świecące powietrze, które opływało statek.

Po minięciu strefy wysokiej temperatury i silnych przeciążeń zaczęła działać aparatura lądowania.

„Wostok II” jest zbudowany w ten sposób, iż kosmonauta może lądować dwoma sposobami: albo w kabine statku, albo też katapultując się wraz z fotelem i opadając na spadochronie. Titow wybrał drugi sposób. Na niewielkiej wysokości fotel z kosmonautą oddzielił się od pojazdu i opadł na spadochronie. Sam „Wostok II” wyładował w niezbyt dużej odległości od kosmonauty.

Na zakończenie Titow dodał, że czuje się dobrze i że w jego organizmie nie stwierdzono żadnych zmian.

Następnie głos zabrał prof. Władimir Jazdowski. Oświadczył on, że w czasie lotu Her-

Rząd francuski cofnął decyzję o zaprzestaniu ognia w Algierii

Rząd francuski cofnął swoją decyzję jednostronnego zaprzestania działań wojskowych w Algierii. Decyzję tę podjęła Francja 20 maja br. w chwili rozpoczęcia rozmów francusko-algierskich w E-wian.

Marokański minister obrony opublikował 11 bm. oświadczenie, w którym stwierdza, że wojska marokańskie będą współdziałać z powstańcami algierskimi przebijającymi na terytorium jego kraju w celu odparcia ataków francuskich na granice Maroka.

W ostatnich trzech tygodniach, na granicy algiersko-

marokańskiej w pobliżu Oujda doszło do kilku incydentów z wojskami francuskimi. W tym tygodniu francuski samolot i artyleria ostrzelały terytorium marokańskie.

Trzeba przyspieszyć remonty mieszkań w województwie

Plan remontów kapitalnych budynków mieszkalnych wykonano w woj. krakowskim w I półroczu br. w 37,8 proc., a plan remontów bieżących w 36,3 proc. Poza Nowym Sączem miastem wszędzie istnieją mniejsze lub większe opóźnienia. Szczególnie duże opóźnienia występują w pow. tarnowskim, brzeskim, dąbrowskim, mmańskim, bocheńskim, chrzanowskim i w Jaworznie.

W związku z tym prezydium WRN zaleciło prezydentom DRN przeanalizowanie przebiegu prac remontowych. Na naradzie w Wydz. Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej zobowiązano też do większej troski o te zagadnienia kierowników, wydziałów powiatowych, a dyrektorów MPRB do traktowania prac remontowych jako zasadniczych zadań swych przedsięwzięć, przyspieszających do tej pory bardzo chętnie przede wszystkim prace inwestycyjne. (dj)

Na Węgrzech goręcej niż w Afryce

Fala upałów, jakich instytut meteorologiczny nie notowały od 10 lat, ogarnęła Węgry. 10 i 11 bm. temperatura wynosiła 37 stopni Celsjusza, zaś w jednej miejscowości w puszczy węgierskiej — 39 stopni.

Na Węgrzech jest w tej chwili najgoręcej z całej środkowej Europy, a przeciętna temperatura dnia w porównaniu z Afryką jest wyższa o 8—9 stopni.

Elektryczność dociera do Bieszczad

Krakowski „Elektromontaż” prowadzi szereg robót przy zasilaniu w energię elektryczną rejonu Bieszczad. M. in. z Beska do Rzepedzi koło Sanoka przeprowadzona została linia doprowadzająca energię elektryczną dla powstającego tutaj wielkiego kombinatu drzewnego. Jak poinformował nas dyr. nac. „Elektromontażu” mgr Jerzy Rojnicki rozpoczęto już prace rozruchowe przy urządzeniach zasilających zakłady drzewne w energię elektryczną, natomiast jeżeli chodzi o roboty „Elektromontażu” bezpośrednio związane z cyklem produkcyjnym powstającej inwestycji — są one w pełnym toku. Terminy zakończenia przewidziano na grudzień br. Nad robotami w dalekim terenie żuwa kierownik grupy robót nr 6 — S. Miś. (bp)

Co słychać?

W JERSEY CITY (USA) pracownicy towarzystwa „Emerson Radio and Phonograph Corporation” wygrali czterodniowy strajk, który wybuchł z oryginalnych powodów. Wrócili oni do pracy dopiero wtedy, gdy w myśl nowej umowy zapewniono im dwie 15-minutowe przerwy w ciągu dnia na wypicie kawy.

W MIEJSCOWOŚCI Freeport (Illinois — USA) 10-letnia dziewczynka i jej 5-letni braciśzek, pozostawieni samotnie w domu na przeszło trzy godziny, spowodowali szkody materialne na sumę ok. 7.000 dolarów. Sąsiedzi zaalarmowali policję, że ktoś wyrzucił sprzęt przez okno domu, w którym znajdowali się dzieci. Okazało się, że rodzeństwo nie poprzestało na tym, lecz ponadto odkryło wszystkie kurtki, spowodowało istną powódź w mieszkaniu, pomalowało pomadką do ust ściany i porozrzuciło po całym domu odzież.

Władze amerykańskie zwalczają powietrznych gangsterów

NOWY JORK

Senat amerykański uchwalił poprawkę do nowej ustawy rządowej w sprawie zwalczania piractwa powietrznego. Ustawa ta została opracowana w związku z często powtarzającymi się ostatnio wypadkami wyczynów gangsterów, którzy gromadzą broń i zmuszają pilotów samolotów pasażerskich do lądowania na żądanym lotnisku. Ostatnim takim wypadkiem była głośna historia z uprowadzeniem odrzutowego samolotu pasażerskiego „DC-8”, który zmuszony został do lądowania w Hawanie.

Poprawka senatu do ustawy rządowej przewiduje, że najmniejszą karą za piractwo powietrzne będzie 20-letnie więzienie. Poprawka ustala, iż poważniejsze wypadki wyczynów gangsterów na samolotach pasażerskich karane będą dożywotnim więzieniem lub karą śmierci. Senator demokratyczny ze stanu Texas Yarborough stwierdził, iż wprowadzenie kary śmierci dla wszystkich piratów powietrznych byłoby zbyt drastycznym posunięciem.

Artysta na Szlembarku

Tadeusz Kulisiewicz jest wciąż tak młody, iż właściwie staje się wielkim nietakiem przypominanie, że to już 35 lat mija odkąd prawie rokrocznie przyjeżdża latem na Szlembark. W bujnej czuprynie artysty przybyło wprawdzie nieco siwych włosów, ale oczy i spłona na brąz twarz — pozostały młode, pełne życia i uśmiechu.

Kto by w Polsce i w świecie wiedział cokolwiek o Szlembarku, gdyby nie Kulisiewicz? Położenie ma Szlembark przepiękne — na południowym stoku Gorców, nad Dunajcem, ze wspaniałym widokiem na szeroką dolinę i dalekie Tatry. Ale dojechać tu trudno nawet przy pogodzie, a gdy spadnie deszcz — można tylko pieszo przejść po gliniastej, pełnej kamieni drodze. I mimo że daleko stąd do świata — świat zna Szlembark z drzeworytów i rysunków Kulisiewicza. Powstało ich wiele przez te pracowite 35 lat i rozniosły nazwę wioski z Gorców po Europie.

Gdy w 1926 r. Tadeusz Kulisiewicz, student warszawskiej Akademii Sztuk Pięknych, przyjechał po raz pierwszy na Szlembark — tak mu to miejsce przypadło do serca, że postanowił tu wrócić i za rok i za dwa. Tak się i zaczęły te coroczne powroty. Po tem przyszła sława rosnąca z roku na rok, wyjazdy za granicę: Bruksela, Paryż, Mediolan, Haga, Amsterdam, Praga, Wenecja, Wiedeń, Monachium, Norimberga, Chiny, Indie, Meksyk... tyle tego, że i policzyć trudno. I wszędzie wystawy, recenzje pełne zachwytu i uznania, zaproszenia.



Ale mimo to wszystko, tak jak dawniej student, tak i dziś profesor ASP, laureat państwowej nagrody I stopnia i kawaler Sztandaru Pracy I klasy — Tadeusz Kulisiewicz pozostał wierny swej młodzieńczej miłości. Wszyscy w Polsce wiedzą, gdzie w lecie można znaleźć Kulisiewicza, oczywiście, tylko na Szlembarku.

W tym roku zjechał tu prosto z Wenecji, gdzie tamtejszy „magistrat” zorganizował wystawę jego rysunków — o powieści o lagunie. Wystawę otwierał burmistrz Wenecji, czyli jak się to dawniej mówiło — doża, który wśród



Widok z okna artysty na dolinę Dunajca. Fot. K. Jarochoński

wielu entuzjastycznych słów podkreślił, że nikt jeszcze tak nie przedstawił czaru weneckiej laguny jak zrobił to właśnie polski artysta. W tym samym czasie część rysunków Kulisiewicza objędzą większe miasta Indii, część popłynęła na biennale do Sao Paulo w Brazylii, a cykl „Kaukaskie Kredowe Koło” uświetni festiwal teatralny w Wenecji.

W czasie krótkiego w tym roku, bo tylko miesięcznego, pobytu na Szlembarku — artysta nie tylko odpoczywa po pełnym zajęciu roku, lecz także pracuje: przygotowuje swe prace na wielką wystawę sztuki Polski Ludowej (jest również członkiem jury tej wystawy) oraz na wielką własną wystawę retrospektywną w 1962 r. Wśród około 350 prac na tej wystawie znajdzie się również wielki, na nowo opracowany, cykl o Szlembarku.

Kulisiewicz stał się już nieodłącznym elementem Szlembarku, jeśli można to w ten sposób nazwać. Znają go tu wszyscy, darzą przyjaźnią i sympatią, nazywają swoim malarzem. Każde dziecko wskaże drogę do domu Agnieszki Łojasowej, u której od lat rezyduje artysta ze swoją żoną, dobrą i kochaną panią Barbarą. Artysta — tak bardzo swą wielką twórczością związany z życiem szlembarskich górali. Dawne modele artysty — szlembarskie dzieci — wyrosły i rozjechały się po kraju, wiele zmieniło się też we wsi — ale w góralskiej izbie na wysokim brzegu Dunajca wciąż powstają nowe dzieła, które „poruszają serca ludzi”. Niechże powstają tu i przez następne 35 lat! (T. S.)

Stanisław Biel

Zachodnią flanką na szczyt Eigeru

(Korespondencja własna ze Szwajcarii)

25 lipca...

Słońce i plecaki wyciskają strugi potu. Leje się z czoła, koniuszka nosa, za uszami. Na skórze osiada skorupa soli. Droga do Alpiglen przedłuża się w nieskończoność. Nasze obciążone workami postacie obrzucają turyści schodzący w dół zdziwionymi spojrzzeniami: tak się męczyć, gdy jest kolejka.

Na stacji Alpiglen oddajemy worki przygodnym znajomym; wywołują je na Kleine Scheideg.

Na Kleine Scheideg byliśmy o zachodzie słońca. Obok niewielkiej stacji stał olbrzymi hotel. Kleine Scheideg, to ważny węzeł komunikacyjny Berneroblerlandu. Tutaj kończą się linie kolejek: Interlaken — Grindelwald i Interla-

ken — Lauterbrunnen — Wengen.

Tu rozpoczyna się słynna kolejka na Jungfrau. Ta górską kolejką zaprojektowaną jeszcze w ubiegłym stuleciu przez Guyer-Zeller'a wykonana została w latach 1897 — 1910, kosztem 12 milionów franków. Od stacji Eiger-gletscher drążonym tunelem przecina ona masyw Eigeru.

Stojąc na Kleine Scheideg podziwiałem dalekowzroczną politykę Szwajcarów. Kolejka zamortyzowała się szybko. Stanowi nie lada atrakcję. Przyciąga zimą: latem tysiące turystów. Dzięki niej ożyła cała okolica. Chociaż tutaj, w miejscu dawnego pasterskiego szałasów powstał olbrzymi hotel i kilka mniejszych pensjonatów. Właścicielem hotelu jest Kasper von Allmen.

Kto by przypuszczał, że w 1935 roku był on jeszcze drożnikiem „IB” (Jungfraubahn). To on nawiązał łączność głosową z wycofującymi się ze ślany Angerem, Hinterstoisserem, Kurzem i Rainerem... na ich prośbę odziedził, aby przygotować herbatę. Herbaty tej nie wypili nikt z tych, dla których była gotowana. Cała czwórka zginęła. Ostatni Kurz zmarł z wyczerpania, w chwili, gdy ratownicy dosięgali go już czekaniem.

Z Kleine Scheideg do stacji Eiger-gletscher prowadzi wygodna ścieżka. Na niej spotykamy znajomego. Pozdrawia nas już z daleka. To Niemiec z Strahleghütte z synem. Jest podekscytowany. Trafiła mu się gratka nie lada. Ze schroniska nad Obereremiser zabrał ich pilot, przewiózł obok pn. ściany Eigeru i wysadził na Jungfrau. Wszystko za 30 franków. Niezapomniany widok. Aby to podkreślić, długo cmokał ustami i powtarzał

schön... schön... Teraz schodzi na piechotę. Wystarczyło mu pieniędzy tylko na jazdę kolejką z Jungfrau do Eiger-gletscher. Nie żałuje jednak. Na polach śnieżnych zachodniej flanki Eigeru widział sześciu alpinistów...

Zaobserwowani przez Niemca alpinści to było pogotowie górskie ściągające zwłoki Austriaka, który zabił się wczoraj wieczorem schodząc z wierzchołka.

Jeden z ratowników w kilku słowach streścił nam przebieg wypadku.

...pośliznął się na górnym polu. Hamował nieudolnie. Połoso go, zaczął koziołkować. Wylądował kilkaset metrów niżej. Jego towarzyszy biwakował. Zostaliśmy zawiadomieni dzisiaj rano...

— Głupi wypadek — powiedział Mostowski.

— Tak, głupi. Ludzie lekceważą sobie tę drogę na Eiger. Nie jest ona trudna, ale trzeba uważać. Chwila nieuwagi i skutek... sami widzicie.

Ale Długosz i Momatiuk byli na Eigerze. Zbiegli na dół w chwilę po ratownikach. Jeszcze spocyni Długosz opowiadał.

— Wczoraj nocowaliśmy na Alpiglen. Zatrzymała nas tam burza. Wyglądało, że nie pogoda będzie trwała długo. Dlatego wstaliśmy późno. Tymczasem świeciło słońce. Dopiero o 11 wyszliśmy z Alpiglen, a o drugiej weszliśmy na zachodnią flankę Eigeru. Pędziliśmy w górę co sił. Byliśmy

Przeczytaj — to ciekawe

NAPOWIERTRZNE ZDJĘCIA DNA MORSKIEGO

Uczni ZSRR zastosowali metody podwodnej fotografii lotniczej, celem dokładniejszego poznania ukształtowania dna morskiego w rejonie Morza Kaspijskiego. Ma to duże znaczenie dla wytyczenia dróg przyszłej eksploatacji podmorskich, bardzo obfitych w tym rejonie, złóż ropy naftowej.

„RESPONDERY”

Wszystkie samoloty pasażerskie USA i Wielkiej Brytanii mają zostać w przyszłości wyposażone w specjalne urządzenia elektroniczne, tzw. „respondery”. Pod wpływem wiązki fal radaru — urządzenia tego typu automatycznie wysyłałyby radiowe sygnały rozpoznawcze, ułatwiające na Ziemi dokładne ustalenie położenia samolotu.

W WALCE Z POSUCHĄ

W Australii przeprowadzono w minionym roku szereg udanych prób sztucznego wywoływania deszczów. Pospypywanie chmur z samolotu stosunkowo niewielkimi nawet ilościami jodku srebra, może spowodować opad deszczu na obszarze 1/4 mln ha.

ZIEMIA... ROŚNIE

Radzieckie pojazdy przestronne dostarczyły wielu danych o występujących w pobliżu Ziemi cząstkach meteorycznych. Ich bezustanny „deszcz” powoduje — jak świadczą te pomiary — przyrost masy naszej planety o kilka tysięcy ton na dobę.

CZTEROOSOBOWY...

SKUTER

Wielce pomysłowy pojazd z krytym nadwoziem skonstruowali inżynierowie radzieccy z

fabryki Wiatka na podwoziu popularnego skutera.

Przy obciążeniu 300 kg może on rozwijać szybkość 60 km/godz. Zabiera całkiem wygodnie 4 osoby, ma rozsuwany dach nad kierowcą i zamykane z boku nadwozie.

RADIONADAJNIK W... ZĘBIE

W laboratoriach BAFB w Texasie opracowano specjalny badawczy mikroradionadajnik dentystyczny. Ukryty w sztucznym zębie wraz z odpowiednim czujnikiem — wysyła on sygnały telemetryczne. Pozwalają one szczegółowo prześledzić przebieg procesów mechanicznych, związanych z przeżuwaniem różnego rodzaju pożywienia.

KURACJA JASKINIOWA

Na Węgrzech, w miejscowości Aggtelek, w jednej z groty na głębokości 70 m, zorganizowano przychodnię dla dzieci, chorych na astmę. Mali pacjenci w ciągu kilku tygodni przebywają pod ziemią od 4 do 6 godzin dziennie. Powietrze w grocie jest pozbawione całkowicie pyłu i posiada poza tym własności lecznicze, zresztą jeszcze nie całkowicie zbadane. W każdym razie podziemna kuracja daje bardzo dobre wyniki.

UWAGA NA ZMIJE!

W lasach, rozciągających się między Szydłowcem i Skarżyskiem w woj. kieleckim pojawiły się zmiły. Ofiarą ich ukąszeń padło już kilkanaście osób, przeważnie wiejskich kobiet, zbierających grzyby i jagody. W stacji pogotowia ratunkowego w Skarżysku zabrakło pewnego dnia surowicy przeciw jadom. Udzielono bowiem pomocy aż 8 pokąszonym.



Szczyt Eigeru. Na dole widoczny hotel Allmena.

Nasze sprawy

W pogodną niedzielę

byłby skończyć z tą „pustynią gastronomiczną” w najbliższych okolicach Krakowa. Ostatecznie przecież ktoś odpowiada za te niedociągnięcia, psujące wypoczynek tysiącom ludzi.

Inne tysiące wałęsa na stadion Cracovii, gdzie za swoje 6 złotych mogą do woli chlapać się w gestej zupie z krakowiaków i krakowiaków. Hej, tza się w oku kręci wspominając, jak to drzewie, przed laty, kiedy był to jeszcze stadion miejski, i czysto było i trampoliny stały i zegar nad wejściem działał i trawka wszędzie rosła i w siatkówkę można było pograć i w bufecie coś dostać do zjedzenia. A teraz? Zwykły człowiek nigdy nie zrozumie zasady rządów Cracovii na kąpielisku. 6 złotych nie jest to znów tak mało i za te pieniądze można by wymagać chociaż minimum czystości. Tymczasem na stadionie wszechwładnie panuje brud, na którego znakomity rozwój

składa się kilka przyczyn. Po pierwsze publiczność: przykro pisać, ale to co się dzieje w kabinach do rozbierania turystów w wszelkim pojęciu nie tylko o higienie, ale i o przyzwoitości. Specjalnie obrzydlawie zachowują się kobiety: wykreczają w kabinach mokre kostiumy kąpielowe przez co powstają istne bajora usiane wyczesanymi włosami, pudrem, papierkami itd. Erudno jest także w ustronnych miejscach, brudno na całym terenie kąpieliska, wszędzie leżą podarte gazety, śmieci, niedopałki, a kosze (nie wiadomo dlaczego — dziurawe) na odpadki stoją puste.

Z drugiej strony Cracovia nie uważała za stosowne poczynić odpowiednich inwestycji. To znaczy wydano około 200 tysięcy złotych na wybudowanie chodników i przemalowanie drewnianych części zabudowań, ale stanowi to przysłowiową kropkę w morzu. Utrzymanie stadionu na pewno kosztuje. Chociażby zmia-

na wody raz na trzy tygodnie (naszym zdaniem o trzy razy za rzadko) pociąga za sobą wydatek 17 tysięcy złotych, pensje 21(!) — osobowego personelu też piechotą nie chodzą. Skoro jednak Cracovia nie czuła się na siłach mogła nie przyjmować basenu pod swój zarządek. Wisła wcale nie ma kąpieliska, i też prosperuje, a co ważniejsze, nikt nie ma do niej pretensji. Wymownym dowodem gospodarki Cracovii jest bufet prowadzony przez klub. Zawsze brudny, najczęściej nieczysty, a już raz w tym sezonie zamknięty na pewien czas orzeczeniem Stacji San.-Epid.

Trzeba przyznać, że kierownictwo kąpieliska robi co może, aby utrzymać tam jakiś porządek. Myśli się nawet o nawiązaniu kontaktów z zagranicą, aby otrzymać stamtąd taki chytry preparat, który dodany do wody powoduje rumieniec wstydu wokół tego, co na to zasłużył. Prawie codzienne badanie wody

pod względem bakteriologicznym, jakiego dokonuje San.-Epid. stwierdza, że woda nadaje się do kąpiel. Z wielkich plusów stadionu należy jeszcze wymienić panów trenerów Ciężkiego i Wesolowskiego, którzy nie szczędząc wysiłku i umiejętności uczą trudnej sztuki pływania setki krakowiaków płci obojga i w różnym wieku.

Niestety jednak najlepsza wola jednostek nie zastąpi dobrej gospodarki, a w tym wypadku gospodarka Cracovii jest wręcz rabunkowa, nastawiona na zebranie jak największej ilości pieniędzy kosztem możliwości małych inwestycji.

W półmilionowym mieście, rozporządzającym trzema małymi kąpieliskami (Cracovia, Wawel, basen w Czyżynach), każdy metr wody powinien być otoczony staranną opieką. W Wiśle i w Zalewie Nowohuckim kąpać się nie wolno, policzmy więc ile to ludzi przypada na 1 metr kwadratowy kąpieliska. Cyfra wręcz astronomiczna. Jaki z tego wniosek? Ponieważ na razie trudno jest myśleć o budowie nowych kąpielisk, chociaż pewne możliwości istnieją — powinno się bardziej szanować to, co już mamy. KRAK

my na wierzchołku za 4 godziny.

— Bardzo nieprzyjemna droga — uzupełnił Momatiuk — dachówkowata, w dodatku mokre lupki. Czego tkniesz, sypie się. Na gorze lód, pokryty cienką warstwą świeżego śniegu. Ale po ścianie można chodzić w kratkę. Wracając szliśmy inaczej i zobaczyliśmy krew, a potem grupę ludzi schodzącą. Aż się nam serce ścisnęło. Zabił się ktoś?

— Tak, wczoraj Austriak... Długosz był wstrząśnięty.

— Gdybym społkeł grupę ratunkową w wejściu, nie poszedłbym w górę. Cały ten szlak jest młyn i denerwujący. A tu jeszcze trup... ładne przywitanie, nie ma co...

26 lipca...

Była 9-ta, gdy opuściliśmy z Mostowskim hotel na stacji Eiger-gletscher. Tego dnia nie

(Dokończenie na str. 4)

Czy wiecie że...

„Prawie 4 tysiące słuchaczy liczy w tej chwili „Instytut szybkiego czytania” w Wyszynoginie. 1r ymiesieczny kurs kosztuje 150 złotych. Przeciętne wyniki nauczania — 500 słów na minutę.

Co czytać?

Moralista się topi!

Erich Kästner napisał kilka bardzo śmiesznych książek dla dzieci. Między innymi, „35 Maja” oraz „Emila i dedektywów”. Wszystkim, którzy nie uczynili tego wcześniej, radzę przeczytać właśnie „35 Maja” — jeden uczony koń i jeden czarujący acz niezbyt pedagogicznie u-
sposobiony strzyk dokonują na jej kartkach mnóstwa zabawnych spostrzeżeń. Książka Kästnera dla dorosłych zwiase się „FABIAN” i zgodnie z podtytułem zawiera HISTORIĘ PEWNEGO MORALISTY. Moralista Jakub Fabian ma lat trzydzieści dwa, jest doktorem filozofii, mieszka w Berlinie, gdzie sięgają właśnie po władzę hitlerowskie bojówki. Fabian ukazał się drukiem po raz pierwszy w roku 1931. Autor powieści we wstępie, że powieść... miała być ostrzeżeniem. Zamierzała ostrzec przed przepaścią, do której zbliżali się Niemcy, a z nimi cała Europa; Pragnęła przy pomocy odpowiednich — a więc w tym wydaniu wszelkich dostępnych środków — w ostatniej chwili zdobyć sobie posłuch i zmusić do opamiętania...

Czym jest dzisiaj dla nas? Stanisław Wygodzki w swojej przedmowie twierdzi, iż —

...czytelnik polski spyta, w jakiej mierze dzisiejszy Fabian w Niemczech zachodnich zdaje sobie sprawę z tego, że każdy jego rozpaczliwy gest dodaje otuchy wrogom, a każde niezdecydowanie może być poczytane za akceptację groźnego stanu, zarysowującego się w jego ojczyźnie. Polakom czytelnikom niezmiennie trudno byłoby się pogodzić z myślą, że Fabian, człowiek szukający prawdy, mógłby powtarzać błędy, które kiedyś wywoływały nasze współczucie i sympatię, a dziś grożą nowymi czasami pogardy...

Jest więc wedle Wygodzkiego ostrzeżeniem podwójnym. Czym zaś mnie się być wydaje?

Oczywiście: groteskową historią pewnego moralisty, który z przyczyn bliżej mi nieznanych szuka prawdy moralnej w otoczeniu następującym:

a) kawiarnia,

- b) redakcja dziennika,
c) klub podstarzałych pań o bujnym temperamencie, zasobnych w gotówkę i życzliwie traktujących młodzieńców,
d) sypialnia pewnego mecenasa, który chętnie o-
płaca usługi kochanków swojej żony,
e) biuro reklamy fabryki papierosów,
f) pracownia pewnej rzeźbiarki o skłonnościach lesbijskich,
g) kabaret.

Gwoli sprawiedliwości przynajmniej, że prawda moralna omija tam również progi instytucji uniwersyteckich, ulice Berlina, własne łóżko bohatera i parę innych miejsc, gdzie ewentualnie mogłaby się przecież znaleźć. Skąd jasno wynika, że wędrujący Fabian nie tonie w bagnie rozpusty tylko dlatego, iż na mocy pisarskiego założenia jest z założenia moralistą. Okazji mu nie brak. Jeśli by brać na serio Kästnerowe proporcje (ale sam Kästner nazywa swój utwór karykaturą, co wskazywałoby chyba, że proporcji brać na serio nie należy), jeśli by jednak ktoś nieostrożnie chciał potraktować rzecz z powagą godną Problemu, doszedłby łatwo do wniosku, że dwie są przyczyny kłęski kapitalistycznej demokracji: rozwiązłość i bezrobocie. Przy czym zbiorowe orgie są o wiele groźniejsze, niż bezrobocie.

Natomiast moralista imieniem Fabian ponosi nieustającą klęskę głównie chyba dlatego, że nie robi. Bohater imieniem Fabian został już dawno wyróżniony i opisany przez polityków pod mianem „inteligent drobnomieszczański, chwiejny, do Czynu niezdolny, obciążony”. Wahania drobnomieszczańskiego inteligenta stanowią jednak wciąż jeszcze wdzierający tamet literatury, a jego wątpliwości wciąż jeszcze bywają inteligentne, co być może oznacza — niegłupie, a może — uzasadnione. (Dotyczy: polityki).

W całości, rzecz o Fabianie wydała mi się nieodparcie komiczna (choć jest to komizm gryzący, bezradosny), trochę obrzydliwa i mądra.

Także (i u nas) aktualna. Kto wie, czy dzieje tonącego moralisty nie są czasem aktualne wiecznie?

ANNA TARSKA

Erich Kästner: „Fabian”. Tłum. Maria Wiśniewska. Wstęp Stanisława Wygodzkiego. Czytelnik 1961. Cena 18.— zł.



Jak podgrzać Bałtyk?

Tę wiadomość powinien przeczytać każdy, kto w lipcu wyrzekał na niedźną pogodę w Sopocie, Międzyzdrojach, Mielnie czy Jastarni. Oto znaleziono sposób na uczynienie z Bałtyku i jego plaż siedliska cieplej, słonecznej pogody. Trzeba w tym celu odgrodzić nasze morze przy wybrzeżach Danii odpowiednią tamą od Morza Północnego i Atlantyku.

O tym, że pogoda nad Bałtykiem jest kiepska, wie każdy. Meteorolog w paru zdaniach może wyjaśnić, dlaczego tak się dzieje. Basen Bałtyku jest miejscem, nad którym spotykają się wielkie prądy powietrzne naszej planety. Wilgotne wiatry dmące z Atlantyku zderzają się tam z masami powietrza kontynentalnego. Stąd zmienność pogody nad Bałtykiem: to gęste chmury, to wiatry, to raptowne przymrozki albo ocieplenia w środku zimy, to znowu — co najmniej przyjemne — deszcze.

W cieśninach duńskich istnieją dwa prądy: powierzchniowy, unoszący do Atlantyku ciepłą wodę i przydenny, niosący do Bałtyku ciepłą wodę z Oceanu Atlantyckiego. Przypłyń najwyżej cieśniny, słona woda rozchodzi się przy dnie Bałtyku, jakby zalewając wszystkie jego czeluście i doliny. Słona woda bardzo źle miesza się ze słodką wodą powierzchniową, nie styka się z gorącymi promieniami Słońca i ciepłym powietrzem, pozostaje w głębinach, w królestwie wiecznego mroku. Wskutek tego nawet na środku morza warstwy powierzchniowe nagrzewają się latem do 16-17 stopni, natomiast w głębinach poniżej 30 metrów od dna zawsze panuje temperatura od zera do 2-4 stopni.

Gdyby przekształcić Bałtyk w wielkie słodkowodne jezioro wiele by się zmieniło w tym niepomysłnym obrazie. Bałtyk, stawiany się zbiornikiem słodkowodnym, miałby w głębinie wodę cieplejszą niż w morzach słonych, długo a może wcale nie zamrzaby, a będąc ciepły, wyparowywałby jesienią i zimą wiele wody. Wszystko to powinno uczynić klimat obszarów nadbałtyckich ciepłym i suchym, poprawić glebę (dzięki zmniejszeniu wilgotności) i przedłużyć okres wegetacyjny dla roślin.

Aby odsolnić Bałtyk, trzeba przegrodzić cieśniny duńskie specjalnymi zaporami. Mały Belt, Wielki Belt i Sund są wąskie i niezbyt głębokie. Na przykład głębokość Wielkiego Beltu wynosi zaledwie 10 metrów, a szerokość 20 kilometrów.

Co prawda zapory musiałby być potężne i dość skomplikowane w konstrukcji. Na mocnej tamie podwodnej, za-

gradzającej drogę prądowi przydennemu, należy umieścić cały łańcuch stalowych wież, otwierających się swobodnie w stronę Atlantyku. Wrota takie będą przepuszczać wodę górną odsolonego prądu do Kattegatu. Jeśli jednak zmieni się kierunek prądu powierzchniowego i słona woda zacznie płynąć do Bałtyku, wrota bez pomocy mechanizmów, po prostu pod ciśnieniem wody, zamkną się momentalnie. W ten sposób wody Bałtyku będą mogły spływać do Atlantyku, ale wody Atlantyku nie zdołają się przedrzeć do Bałtyku. Dzięki temu w ciągu 10-15 lat nasze morze stanie się słodkowodne i ciepłe.

Na zapory potrzeba około 20 milionów metrów sześciennych betonu i kamieni oraz półtora tysiąca stalowych wież. Rozmiar prac, jak obliczyli inżynierowie radzieccy, nie byłby większy niż przy budowie Wołżańskiej Elektrowni Wodnej im. Lenina. Przedsięwzięcie takie, realizowane wspólnymi siłami ZSRR, Danii, Polski, NRD, Norwegii, Szwecji i Finlandii, nie byłoby dla krajów nadbałtyckich zbyt uciążliwe, a gra jest warta świeczki. (NNT-PAP)

Dyrekcja
Technikum Budowlanego Zaocznego
i Zaocznej Szkoły Mistrzów Budowlanych
w Krakowie-Nowej Hucie, ul. Lenińskiego 10
(Osiedle Szkolne) — telefon 413-21

OGŁASZA WPISY
na semestr jesienno-zimowy 1961 r.

Wydziały Technikum:
Budownictwo Ogólne,
Instalacje Sanitarne i C. O.,
Budowa Dróg i Mostów Kolowych,
Górnictwo Odkrywkowe.
Szkola Mistrzów — kierunek murarski i żelbetoniarski.
Kierunek szkolenia musi odpowiadać specjalności pracy zawodowej. Rozpoczęcie zajęć i egzaminów wstępnych dnia 2 września br., o godzinie 16. — Podania przyjmuje i informację udziela Sekretariat Szkoły codziennie w godz. od 14 do 19.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

GŁÓWNYCH KSIĘGOWYCH — zatrudnia spółdzielnie pracy w Krakowie, Ciężkowicach koło Tarnowa, Jordanowie, Limanowej, Mszanie Dolnej, Oświęcimiu i w Zakopanem. — Zgłoszenia kierować na adres: **Wojewódzki Związek Spółdzielni Pracy — Kraków, Rynek Gł. 30.** K-6377

GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO wynagrodzenie 2.900 zł plus premia do 30 proc. i **TECHNIKA BHP** w Zarządzie Przedsiębiorstwa w Chrzanowie oraz **KIEROWNIKA ODLEWNI METALI KOLOROWYCH** w Trzebinii i **FORMIERZY** — zatrudnia natychmiast Chrzanowskie Zakłady Przemysłu Terenowego w Chrzanowie, Al. Lenina 40. — Warunki pracy i płacy do omówienia w Sekcji Kadr. K-6360

Miejskie Przedsiębiorstwo Komunikacyjne w Krakowie — zatrudni wyłącznie z terenu miasta Krakowa **MEZCZYŹN** w wieku powyżej lat 18 jako **konduktorów**, powyżej lat 21 jako **motorowych, KOBIECY** w wieku powyżej lat 18 jako **konduktorki** z możliwością zatrudnienia na pół etatu, ponadto **KIEROWCÓW** z I i II kategorią prawa jazdy, **MONTERÓW SAMOCHODOWYCH, ELEKTRYKÓW ROBOTNIKÓW MAGAZYNOWYCH** do wydawania benzyny, 2 **STRUGACZY**, 1 **SPAWACZA** oraz 10 **KANDYDATÓW** do nauki zawodu ślusarskiego w wieku od 14 do 17 lat. — Wynagrodzenie wg Układu Zbiorowego Pracy. Zgłoszenia z podaniem, życiorysem i załącznikami, kierować należy do Działu Kadr MPK w Krakowie, ul. św. Wawrzyńca 13. K-6227

Zachodnią flanką na szczyt Eigeru

(Dokończenie ze str. 3)

tylko my weszliśmy w północno-zachodnią flankę Eigeru. Zaraz za nami zrobiła to trzyosobowa ekipa angielska, a niedaleko szczytu spotkaliśmy wracającego samotnego młodzieńca Niemca.

Nie przypuszczałem, że to najłatwiejsze wejście na Eiger, zdobyte jeszcze w 1858 roku przez Charlesa Barvingtona i przewodników Aimeria i Bohrenema jest tak popularne. Dla doświadczonych alpinistów nie ma na nim problemów. Niemniej jest ono niebezpieczne — wymaga bezustannej uwagi. Szlak wiję się poprzez liczne dolomitowe stopnie zasiane ruchomym gruzem skalnym. Na skalnych płytach drżące kamyczki przy nieostrożnym stąpieniu działają jak kulki w łożysku kulowym.

Dopiero powyżej Rotstock (2663 m) grani wznoszącej się dotąd stopniami spiętrza się. Snieżnymi polami trzeba wspiąć się na pierwszy ząb grani (3066 metrów). Stąd prawie ściśle jej ostrzem jeszcze ponad 900 metrów różnicy wzniesień prowadzi do wierzchołka.

Nagrodą za trud są widoki. Najbliższymi sąsiadami Eigeru są Mönch — alpejski Mnich i słynny z piękności Jungfrau. Mönch wysiada ku północnemu zachodowi grzędą biegnącą prawie równoległe do naszej drogi. Na końcu grzędy uczonej skalnej turni stoi schronisko Gugi.

Za grzędą Möncha kryje się lodowiec Gugi i oddzielony żeberkiem Kulaunengletscher. Nad górnym piętnem lodowca Kulaunen usytuowana jest przełęcz Jungfraujoch, a nad lodowcem Gugi stoi Sfinx z budynkiem obserwatorium astronomicznego. Wierzchołki Jungfrau wysuwają ku północnemu zachodowi w stronę doliny Metten długie ramiona.

Z wierzchołka wschodniego (3809 m) oddziela się grani, która kulminuje w szczyście Schnehorn. Ale najwspanialsze kształty kryje w sobie łańcuch oddzielający się z wierzchołka (4099 m). W długiej

grani wyróżnia się regularna lodowa piramida Silberhornu i ciemna sylwetka Schwarzhorn (Czarny Mnich). Między szeroko otwartą ramioną Jungfrau wsunął się potrzaskany lodowiec Giesen.

Z samego wierzchołka otwiera się rozległy widok ku południowi. Nasze spojrzenie obojętnie przesłiznęło się po usytuowanych bardziej na wschodzie masywach Fiescherhornu, Ochsa i Finsteraarhornu zmierzając ku „Konkordiaplateau” — największemu skupisku lodów w Europie. Tu zbiegają się rozległe pola firnowe Jungfrau, Aletschhornu, rejonu Fischerhornu i Grünhornu dając początek olbrzymiemu lodowcowi Grossedetschorn. Lodowiec ten ma ponad 20 km długości i jest najdłuższy w Europie.

Na wierzchołku dał zimny, przenikliwy wiatr. Nie chroniły przed nim swetry i skafandry. Pamiątkowe zdjęcia i uciekamy co szybciej na nasłonecznione, zasłonięte przed wiatrem zachodnie stoki.

Z pn.-zach. grani, o ile osiągnie się jej brzeg, otwiera się widok na północną ścianę Eigeru. Ogromna ściana, o kształcie piramidy z podstawą około 5 kilometrów, o wysokości około 1800 metrów i obszarze w przybliżeniu 500 ha prezentuje się nam z boku. Aż dech zapiera od pustki, która pojawia się pod nogami. 800 metrów powierza i mikroskopijne z tej wysokości głązy piargów u podnóża. Z boku — pion ściany. Jesteśmy powyżej lodowych pól, mniej więcej na wysokości „rampy”. Z „pajaka” zwieszają się 20-metrowy wodospad. Ten wielki kocioł śnieżny zwany „białym pajakiem”, którego ramiona sięgają jednej strony grani, a w dole II i III pola ma złą sławę. Z niego brały początek liczne niosące śmierć lawiny.

STANISŁAW BIEL

Pewną ilość ŚLUSARZY i TOKARZY FRETÓW — zatrudni natychmiast Zakład Wytwarzający Maszyny i Urządzenia Przemysłu Spożywczego — Kraków, ul. Miedziana 17. K-6362

1 STARSZEGO KSIĘGOWEGO z kilkuletnią praktyką w handlu, **2 KSIĘGOWYCH FINANSTÓW** oraz **INWENTARYZATORA** z praktyką — zatrudni natychmiast **Dyrekcja MHD Art. Gospodarstwa Domowego i Chemicznych** w Krakowie, ul. 1 Maja 6, IV piętro. K-6369

KUCHARZA lub **KUCHARKĘ** z pełnymi kwalifikacjami — zatrudni natychmiast **Schronisko PTTK** na Turbacz, pow. Nowy Targ, poczta Kowaniec, telefon: Kowaniec 1. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Zgłoszenia osobiste i pisemne uprasza się kierować na adres Schroniska. K-6301

FORMIERZA ŻELIWA, z wieloletnią praktyką oraz **KIEROWCĘ** z I lub II kat. prawa jazdy — zatrudni **Instytut Odlewnictwa ZWD** w Krakowie, ul. Zakopiańska 73. — Zgłoszenia pokój nr 244. K-6326

Przedsiębiorstwo Zaopatrzenia Rolnictwa w Wodę, Szczecin, ul. 5-go Lipca 34, tel. 429-35 — zatrudni natychmiast **INŻYNIERA**, absolwenta Akademii Górniczo-Hutniczej ze specjalnością w zakresie wiertnictwa lub geologii poszukiwawczej, posiadającego uprawnienia do prowadzenia robót, zgodnie z obowiązującym **Prawem Górniczym**. — Mieszkania nie zapewnia się. Warunki pracy do omówienia. Zgłoszenia pisemne lub osobiste. K-6371

Praca

POTRZEBNA zaraz siła rutynowana do rocznego dziecka. Zgłoszenia: Kraków, ul. Krakowska 36, Wasina. g-35803

POTRZEBNY fryzjer męski na zastępstwo od 15-20 VIII. Kraków Lwowska 7.

Matrymonialne

JESTES samotny? Biuro Matrymonialne „SYRENA” Warszawa, Elektralna 11 zapozna Cię szybko, dyskretnie, korespondencyjnie. Prześlij 10 złotych zdjęćkami pocztowymi otrzymasz anonimowo (koperta bez nadawcy) 300 matrymonialnych ofert, informacji. Dla Pań oferty zagraniczne.

Nauka

WPISY na kursy pisania na maszynach, stenotypii i biurowości, przyjmują Stowarzyszenie Stenografów i Maszynistów, Kraków, Rynek Główny nr 10, III p. g-3576

Sprzedaż

WAPNO palone, pierwszy gatunek dostarcza samochodem Wapiennik, Kraków, Podwale 3 m. s. g-3596

Jeże płyną na odsiecz...

Norweski port Aalesund opuścił niedawno statek wiozący na swym pokładzie większą ilość jeży, które przewiezione zostaną na Wyspy Owce. Jeże oraz ich potomstwo mają pomóc w walce ze szczurami i myszami, które stały się wielką klęską mieszkańców wysp.

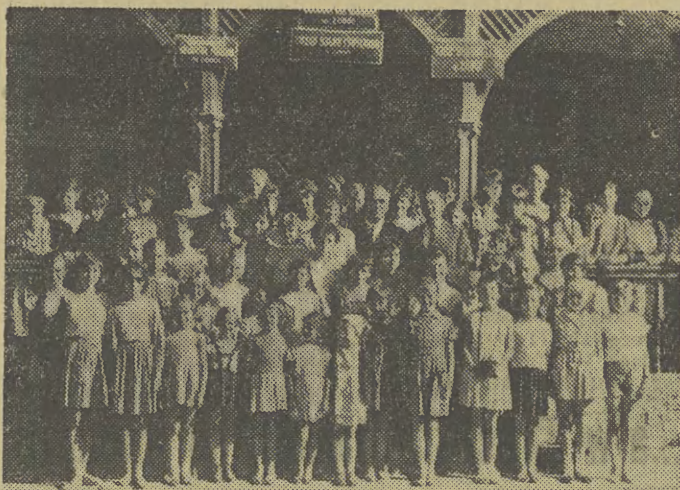


Na rysunku: Bałtyk przegrodzony tamą — na razie tylko w projekcie (do art. pt. „Jak podgrzać Bałtyk?”)

I już dożynki...

Zniwa w naszym województwie są właściwie zakończone. Do sprzętu pozostało zaledwie około 10 proc. upraw. Są to najpóźniej dojrzewające odmiany owsów w rejonach podgórskich. Średni plon czterech zbóż, który obliczano na 15,2 q/ha wyniesie według przybliżonych obliczeń 18,8 q/ha. Także ziemniaki „spisali się” w tym roku — ich wydajność oblicza się na 120 q/ha, podczas gdy w roku ubiegłym zebrano zaledwie 93 q/ha. Swoisty rekord pobiło siano: już pierwszy pokos dał średnio 31 q/ha, a planowano 40 q/ha ze wszystkich trzech pokosów. Pierwsze omloty w wielu miejscowościach dały wyniki przekraczające średnią wojewódzką. Tak np. w PGR Jakubowice uzyskano 32 q pszenicy i 27 q żyta z 1 hektara. Dobrze spisała się również spółdzielnia produkcyjna w

Przeciszowie — plony jęczmienia ozimego wyniosły tam 35 q/ha. W rolniczych osiedlach Krakowa prace żniwne przebiegały bardzo sprawnie. Około 60 proc. robót wykonano przy użyciu sprzętu mechanicznego. Średni plon oblicza się na 17,5 q/ha przy planowanym — 17,1 q/ha. I tu jest więc pewna, choć niewielka, nadwyżka. Po uporaniu się z najpilniejszymi pracami mieszkańcy wsi i osiedli myślą już o dożynkach. Pierwsze w naszym województwie dożynkowe uroczystości odbyły się w ub. niedzielę w Małej Wsi (pow. krakowski). 18 bm. urządzają dożynki Kółka Rolnicze w Węzówce (pow. Miechów), Komorowie i Gosławicach (pow. Tarnów) oraz Skale Kmity pod Krakowem. Bardzo interesującą przedstawia się zapowiedziane na 20 bm. uroczystości dożynkowe w Woli Batorskiej k/Niepołomic — będą one połączone z wystawą bydła zarodowego. W Krakowie największe uroczystości dożynkowe organizuje dzielnica Kleparz. Wyznaczono je na 27 sierpnia i połączone z rozdaniem nagród rolnikom, którzy uzyskali pierwsze miejsce w konkursie na hodowlę najlepszych warzyw. (hs)



W Zawoi Centrum w stóp Babiej Góry przebywają na kolonii dzieci pracowników krakowskich teatrów i innych instytucji artystycznych. Jak widzimy na zdjęciu jest ich spora gromadka, spędzająca czas na wycieczkach, zabawach, ogniskach itp. Dzieci za naszym pośrednictwem przesyłają serdeczne pozdrowienia dyrektorowi Państw. Filharmonii w Krakowie T. Krzemińskiemu oraz zespołowi chóru PFK, który we wrześniu wyjeżdża na tournée do Włoch, Austrii i Szwajcarii.

WOLONTARIUSZE KRAKOWSKI

W KDK w poniedziałek o godz. 10.30 odczyt Wł. Skrzypca pt. „Z Bliskiego i Środkowego Wschodu”.

* Kurs badań czynników szkodliwych dla zdrowia rozpocznie się 21 sierpnia o godz. 8 przy ul. Prądnickiej 74 w Laboratorium Higieny Pracy Woj. Stacji San. Epid. Organizatorem jest Gabinet Ochrony Pracy.

Premie na budowę własnego mieszkania

Oddział Woj. PKO w Krakowie zawiadamia, że 10 sierpnia br. odbyło się losowanie premii pieniężnych dla „mieszkańców oszczędnościowych PKO”.

Kwota 270.000 zł, przypadająca do rozlosowania na 1301 książeczek zakwalifikowanych do losowania, została podzielona na 93 premie po 3.000 zł każda. Premie padły na następujące numery książeczek PKO.

W Krakowie:	26 93 118 123 226
243 1153 1210 1223 1228 1229 1245	
1349 1354 1355 1377 1386 1397 1503 1606	
1773 1863 1898 2444 2528 2746 2747 2783	
2903 2941 2953 2979 3239 3323 3514 3619	
3684 3691 3702 3711 3771 3786 4128 4306	
4376 4387 4388 4371 4463 4491 4526 4594	
4547 4558 4656 4671 4704 4889 5218 5222	
5237 5313 5342 5356 5357 5411 5420 5424	
5435 5450 5501 5551 5566 5569 5522 5641	
5647 5671 5672 5675 5694 5701 5731 5743	
5769 5771.	

W Nowej Hucie: 3406; w Olkuszu: 707, 798; w Tarnowie: 824, 842, 853; w Wadowicach: 918.

Dla dopisania wylosowanych premii do posiadanych na książeczce wkładów na budowę własnego mieszkania — właściciele książeczek winni zgłosić się do terytorialnie właściwych Oddziałów PKO.

Dopisanie premie wpływają na skrócenie okresu oszczędzania. Następnego losowania premii pieniężnych dla tych książeczek odbędzie się 10 lutego 1962 roku w Krakowie.

W 1963 roku zakończenie przebudowy gmachu dla Muzeum Archeologicznego

Trwają prace przy adaptacji powiatowego gmachu św. Michała na potrzeby krakowskiego Muzeum Archeologicznego. Już we wrześniu będzie gotowe skrzydło od strony Plant, gdzie znajdują pomieszczenia pracowni Muzeum, a wśród nich specjalna pracownia badań nad Krakowem przedlokacyjnym.

Na dole powstanie klub młodzieżowy pełniący również funkcję sali odczytowej — co łączy się z planami pracy oświatowej Muzeum. Dwa dalsze skrzydła w tym roku będą gotowe w stanie surowym. Zakończenie wszystkich prac przewiduje się na rok 1963. (bz)

Co dzień niesie?

Wyobraźmy sobie, że mamy lat 70 i pobieramy rentę inwalidzką. Nie czujemy się zbyt dojrzałe, stale nam coś dolega, łatwo się denerwujemy. Wtedy czujemy się jeszcze gorzej.

W czerwcu otrzymaliśmy z ZUS-u ankietę do wypełnienia. Mnóstwo rubryk i wszystkie właściwie niepotrzebne, bo i tak nic już nie zmienia procentu naszego inwalidztwa, a tym samym wysokości renty. Ale dla świętego spokoju wypełniamy punkt po punkcie i ankietę osobicie odnosimy na ulicę Pędzichów. Bierzymy potwierdzenie, bo po co ma ktoś nam potem wstrzymać rentę i znowu nas denerwować?

I oto nagle, dzisiaj — po kilku miesiącach — listonosz przynosi nam identyczną ankietę. Tym razem jednak z groźnym nadrukiem „Ponaglenie”!

Gdyby spotkało to kogoś zdrowego — wkurzyłby ramionami lub pokiwał z politowaniem głową. Ale dla człowieka starego takie właśnie niedopatrzienie urzędnika jest ciężkim przeżyciem. Bo może rzeczywiście coś źle napisał na tamtym blankiecie? Może coś opuścił? Albo oddał nie tam gdzie trzeba? — I teraz — nie daj Boże — wstrzymają mu wypłatę renty?

Komu jak komu, ale przede wszystkim ludziom starszym musimy takich przykrości oszczędzać!... (wł)

Co - Gdzie - Kiedy

Teatry

NA SOBOTE
KLUB ZZK 19.15 „Łowcy głów” (od lat 16). MUZYCZNY 19.15 „Księżniczka czardasza”. KOLEJARZA 19 „Nauczycielka”.
Pozostałe teatry nieczynne.

NA NIEDZIELE
KLUB ZZK i KOLEJARZA — jak w sobotę.
Pozostałe teatry nieczynne.

Kina

NA SOBOTE
APOLLO godz. 15.45, 18, 20.15 „Podrywacz” (fr.). CASSINO (Bity pod Lenino) 20.30 „Podrywacz” (fr.). ISKIERKA (Zywiec) 44 17.30, 19.45 „Gorączka w El Pao” (fr.-meś). KRAKUS (Al. Krasiński) 18 15.45, 18, 20.15 „Mein Kampf” (szwedz.). ML. GWARDIA (Lubiesz) 15 15.15, 17.30, 19.45 „Sobotni wieczór” (jug.). SZUKA 15.45, 18, 20.15 „Przed nami zakręt” (radz.). WANDA 15.45, 18, 20.15 „Ruda Julka” (fr.). WARSZAWA 15.30, 18, 20.30 „Garsoniera” (USA). WOLNOSC 18, 19.30 „Anatomia morderstwa” (USA). WRZOS (Zamojsk) 50 15.45, 18, 20.15 „Człowiek ze słomy” (wł.). UCIECHA, ZUCH, MINIATURA — nieczynne. MELODIA (Zwierzyńka 1) 15.45, 18, 20.15 „Na zawsze” (USA). KLEPARZ (Lubelska 27) 16 18, 20 „Wichraby de Bragelonne” (fr.-wł.). WISLA (Gazowa 21) 15.30, 18, 20.30 „Pułapka” (fr.). MASKOTKA (Dzierżyńskiego 55) 15.30, 17.30, 19.30 „Czarne błyskawice” (USA). SYGNAŁ (Ogr. Strzel.) 20.15 „Proszę za mną” (fr.). DOM ŻOŁNIERZA (Lubiesz 43) 15.45 „Dzień powszedni” (NRD). KULIURA (Rynek Gł. 27) 20.15 „Dramat w Kosmosie” (radz.). MIKRO (Dzierżyńskiego 5) 17.30 i 20 „Szantaż” (NRF). ROTUNDA (Al. 3-go Maja 5) 15 i 17 „Na tropie przemysłowców” (duński). TĘCZA (Praska 52) 19.30 „Noce Cabirili” (wł.). ZWIĄZKOWIEC (Grzegorzka 17, 19 „Puccini” (wł.).

KINA W NOWEJ HUCIE
SWIT godz. 15.45, 18, 20.15 „Champion” (USA). AKTUALNOSCI 16.15, 17.30, 19.30 „Filmy dokument. „Stary Talin”, „Upiór w pałacu”, „Seweryn Bóg babę”, 19.15 „Postrach kobiet”. ŚWIATOWID 15.45, 18, 20.15 „Sprawa trzynastu”. MAŁA SALA 17, 19 „W Zatoce Białych Niedźwiedzi”. SFINKS (Majakowskiego 2) 15.45, 18, 20.15 „Romeo, Julia i ciemność” (CSRS). SYRENA (Park Młodości ZMS) 20.15 „Grzech” (jug.). BALLADYNA (Grębałowa 19.30 „Paryżanka” (fr.).

NA NIEDZIELE
APOLLO godz. 10, 12.15, 15.45, 18, 20.15 „Podrywacz”. CASSINO 20.30 „Podrywacz”. ISKIERKA 11, 12 Progr. dla dzieci; 15.30, 17.45, 20 „Gorączka w El Pao”. KRAKUS Progr. dla dzieci (przed pol.); 14.45, 17, 19.15 „Dwa pokolenia” (wł.). ML. GWARDIA 10, 12 „Londyńskie zuchy” (ang.); 15.15, 17.30, 19.45 „Sobotni wieczór”. SZUKA 10, 12.15 „Otres próbną” (radz.); 15.45, 18, 20.15 „Przed nami zakręt”. WANDA 10, 11.15, 12.30 Progr. dla dzieci; 15.45, 18, 20.15 „Ruda Julka”. WARSZAWA 10, 12.30, 15.30, 18, 20.30 „Garsoniera”. WOLNOSC 10, 16, 19.30 „Anatomia morderstwa”. WRZOS 10, 11.15, 12.30 Progr. dla dzieci; 15.45, 18, 20.15 „Człowiek ze słomy”. ZUCH, UCIECHA — nieczynne. MELODIA 12 „O życie dziecka” (ang.); 15.45, 18, 20.15 „Na zawsze” (USA). KLEPARZ 11, 12.15 Progr. dla dzieci; 16, 18, 20 „Wichraby de Bragelonne”. MASKOTKA 10.30, 12 Progr. dla dzieci; 15.30, 17.30, 19.30 „Czarne błyskawice”. WISLA 12 „Miś Bimbo” (CSRS); 15.30, 18, 20.30 „Pułapka” (fr.). SYGNAŁ 20.15 „O'Canagheiro” (braz.). DOM ŻOŁNIERZA 15.45, 18, 20.15 „Dzień powszedni”. KULTURA 18 i 20.15 „Dramat w Kosmosie”. MIKRO 17.30, 20 „Szantaż”. ROTUNDA 15, 17 „Szybka od wiatru” (radz.). TĘCZA 17.30, 19.30 „Noce Cabirili”. ZWIĄZKOWIEC 12 Progr. dla dzieci; 17 i 19 „Puccini”.

KINA W NOWEJ HUCIE
SWIT 10, 12 „Chłopiec i siłacz” (radz.); 15.45, 18, 20.15 „Champion”. AKTUALNOSCI 16.15, 17.30 Filmy krótkometraż. 19.15 „Postrach kobiet”. ŚWIATOWID 11, 12.15 Progr. dla dzieci; 15.45, 18, 20.15 „Sprawa trzynastu”. MAŁA SALA 17 i 19 „W Zatoce Białych Niedźwiedzi”. BALLADYNA 17, 19 „Paryżanka”. SFINKS 11 i 12 Progr. dla dzieci; 15.45, 18, 20.15 „Romeo, Julia i ciemność”. SYRENA 20.15 „Grzech”.

Telewizja

Sobota. Godz. 16.45 „Oliver Twist” — film ang. 18.40 Progr. tygodnia. 18.55 Progr. dla dzieci. 19.30 Dziennik. 20 Kronika Film. 20.10 „Pegaz”. 20.40 „Człowiek z blizną” — film amer. 22 Wiadomości. 22.05 Konkurs na polską piosenkę.

Niedziela. Godz. 11.30 „Wacusi” — film pol. — w rolach gł.: Dymasz, Andrzejewska, Cwiklińska i Chór Dana. 14.10 „W krainie Disney'a”. 15 „Niedzielnia Biesada”. 15.50 Kronika Film. 16 Film krótkometraż. 16.20 „Paryż — Moskwa — Rzym” — teleturniej. 17.20 „Kocham tylko ciebie” — film fr. 19.15 Dziennik. 20 Sprawozd. sport. 21.45 „Niedzielnia sportowa”.
UWAGA. Za ewentualne zmiany, które w ostatniej chwili zostają wprowadzane w repertuarze teatrów, kin i telewizji redakcja nie bierze odpowiedzialności.

Wystawy — Muzea

MUZEUM ETNOGRAFICZNE, Pl. Wolnica (godz. 9-15). HISTORYCZNE, św. Jana 12, „Zbiory z dzieł m. Krakowa” (10-14). SUKIENICE „Galeria malarstwa polsk. w XVIII i XIX” (10-16). SZOŁAYSKICH, Pl. Szczepański 9, „Malarstwo polskie i rzeźba od w. XV-XVII” (10-15). DOM MATEJKI, Floriańska 41 (9-15). NARODOWE Al. 3 Maja 1: „Wystawa przemysł. artyst. od XI-XVIII w. Galeria malarstwa polsk. od w. XIX” (10-16). SMOLEŃSK 9, „Militaria polskie” (10-15). ARCHEOLOGICZNE, św. Jana 22 (10-13). Senacka 3, II p. Wystawa „Kontakty zagraniczne w zakresie służby oświat.” (10-13). STARA BOŻNICA, ul. Szeroka, Wystawa dzieł kultury i zagłady Żydów” (10-14). DOM PLASTYKÓW, Łobzowska 3. „Wystawa akwarel S. Stąporkowej” (10-18). MUZEUM LENINA, ul. Topolowa 5, „Wystawa 300-lecia postępowej prasy krakowskiej” (10-18). SALON TPSP, Nowa Huta, Al. Róż 3, „Wystawa prac J. Wincze z Budapesztu oraz W. Iwanowa z Sofii” (10-18). PALAC SZUKI, Pl. Szczepański 4, „Wystawa malarstwa i rzeźby Grupy Zachęta” (10-18).

Dyżury

NA SOBOTE

CHIRURG.: Kopernika 21. INTERN.: Kopernika 17. NEUROLOG.: Botaniczna 3. OKULIST.: Kopernika 38. LARYNGOL.: Kopernika 23. GRUZYLCZY dla kobiet: Wola Just., dla mężczyzn: Zakrzówek. BIEGUNOWY dla dzieci: Prądnicka 37.

POGOT. MILIC. tel. 0-7, STRAŻ POŻ. tel. 0-8, POGOT. RATUNK. tel. 0-9, POGOT. RATUNK. PODGÓRZE tel. 225-55, NOWA HUTA: POGOT. MILIC. tel. 411-11, POGOT. RATUNK. tel. 422-22, STRAŻ POŻ. tel. 433-33.

NA NIEDZIELE

CHIRURG., INTERN., OKULIST.: Nowa Huta. Pozostałe dyżury bez zmian.

Apteki

NA SOBOTE I NIEDZIELE

Rynek Gł. 42, Rakowicka 12. Receptoryka 1, Krakowska 1, Pl. Wolności 7, Rynek Podg. 9, Metalowców 1. Nowa Huta: Al. Rewolucji Październikowej 6.

Radio

NA SOBOTE

Godz. 17.00 Dziennik kr. 17.15 Amat. zespoły muzyczne. 17.30 „Ogórków 61” — aud. 18.00 Śpiewa Presley. 18.10 Na krak. Rynku. — 18.25 Muzyka i aktualności. 18.50 Fel. M. Jorsta. 19.00 Wiadomości. 19.05 Muzyka rozrywkowa. 19.30 „Matyskowie”. 20.00 Koncert Ork. PR. 21.00 Z kraju i ze świata. 21.27 Kron. sport. 21.40 Kwintet Rytm. 22.00 S. Rachmaninow: II suita. 22.30 Zespół Dziewiątki. 23.00 Muzyka tan. 23.50 Wiadomości. 24.00 Muzyka tan.

NA NIEDZIELE

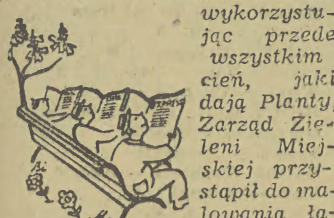
Godz. 6.03 Muzyka. 6.30 Wiadomości. 7.20 Prognoza pogody. 7.30 Dziennik. 7.40 Muzyka. 8.00 Nad „Zencami” Szymonowicza. 8.10 Aud. regionalna. 8.30 Wiadomości. 8.35 Przegląd prasy. 8.45 „Radio-problemy”. 9.00 Muzyka organowa. 9.20 Fel. literacki. 9.30 Melodie rozrywkowe. 9.40 „Koronkowe obrazki” — opow. 10.00 Śpiewa „Śląsk”. 10.20 „List z Polski” — fel. 10.35 Koncert. 11.10 Poezja i muzyka. 11.40 Melodie. 12.05 Wiadomości. 12.10 Poranek symfon. 13.10 „Kronika Polaków”. 13.30 Melodie z Broadway'u. 13.50 Koncert żywych. 15.00 Dla dzieci słuch. 16.05 Poetyka Lajkonika (Kr). 16.10 Aud. poetycka. 16.30 Koncert chopinowski. 17.00 Wiadomości. 17.05 Koresp. z zagranicy. 17.15 „Podwieczorek przy mikrofonie”. 18.45 Zielony karawał. 19.15 „Powrót” — słuch. wg Woodhouse'a. 19.40 Muzyka. 20.00 Ork. tan. 20.30 Rewia piosenek. 21.00 Dziennik. 21.17 Wiadomości sport. 21.20 Piętnastka Radiowa. 22.20 Wiadomości sport. 22.50 Muzyka tan. 23.50 Wiadomości.

Sobota	Niedziela
12	13
SIERPNIA	
Klary	Heleny

IDĄC ULICAMI KRAKOWA

Kto wpadł na pomysł?

W okresie największej kanikuty, kiedy tysiące krakowian szuka chłodu,



wykorzystując przede wszystkim cień, jaki dają Plany, Zarząd Zieleni Miejskiej przystąpił do malowania lawek na najruchliwszym odcinku. W ten sposób uniemożliwiono rozsądnym obywatelom odpoczynek, a nierozsądnych naraża się na straty, ponieważ, nie patrząc na konsekwencje, podścielają gazety i najspokojniej odpoczywają w cieniu drzew. Wyniki są ładne do odgadnięcia: część osób lakieruje sobie sukienki i ubrania, a druga część — także niszcząc malowanie — pozostawia na ławkach przyklejone „na amen” gazety. Oczywiście cała robota idzie na marne, co można było łatwo przewidzieć.

(mk)

W Ruszczy znaleziono garnek z monetami

Wiadomo było od dawna, że w Ruszczy koło Nowej Huty istniała wczesno-średniowieczna osada. Odkryto tam zarysy chat, ziemianki, paleniska, dużo ceramiki, przaskliki, strzały, narzędzia metalowe. W jednej z ziemianek pracownicy

Muzeum Archeologicznego znaleźli luzem kilka monet. Kopiąc dalej odkryto dolną część garnka wypełnioną monetami. Były tam denary piastowskie, niektóre prawdopodobnie z czasów Mieszka I, monety angielskie, niemieckie, ułamki pieniędzy arabskich, pocięte srebrne ozdoby i nieforemne plakki ze srebra — używane jako środek płatniczy na wagę.

Odkrycie monet ma duże znaczenie dla datowania innych znalezisk, jednocześnie wskazując na celowość prowadzonych tu poszukiwań.

„Zachęta” w Pałacu Sztuki
Od wczoraj w krakowskim Pałacu Sztuki czynna jest XVII wystawa malarstwa, rzeźby i grafiki grupy „Zachęta”. Członkowie tej grupy są na ogół ludźmi starszego pokolenia o bardzo różnym poziomie twórczości, dlatego też trudno powiedzieć, aby wystawa ta wniosła coś nowego do dotychczasowego dorobku sztuki polskiej. (bz)

Z kroniki Straży Pożarnej

W ubiegły czwartek zanotowano dwa pożary na terenie powiatu myślenickiego. We wsi Czechówka spłonęły zabudowania, należące do Anny Włodarczyk: dom mieszkalny, stajnia i stodoła. W Sęprawiu natomiast stodoła wraz ze zbiorami, będąca własnością Stanisława Pietrzyka. W obu wypadkach przyczyną były wyladowania atmosferyczne. (hs)

Jednym zdaniem

WKRÓTCE wzduż ul. Pstrowskiego założone zostanie nowe oświetlenie jarzeniowe.

W CZASIE trwającego obecnie remontu, pracownicy Zakładu Radiologicznego i EKG powinni dokładniej informować zgłaszających się, gdzie mogą poddać się prześwietleniu czy badaniom serca.

BRĄK pewnego przybytku na terenie tzw. tandety fatalnie odbija się na stanie sanitarnym okolicznych ulic. (wł)

